

GOŁOS

TRYBUNALSKI

NIEZALEŻNY LZIENNIK ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ

Milion padł w Zakopanem

WARSZAWA, 27.I. Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia loterii, milion złotych — padł na numer 57.592. Los ten sprzedano w jednej z małych kolektur w Zakopanem. Posiadaczami losu są cztery osoby: jeden z kuracjuszy przebywających w sanatorium Czerwonego Krzyża, woźny w jednym z tamtejszych zakładów, trzecią osobą — sanitariuszka, czwartą — gazda ze wsi Kościelisko.

SĄD NAD CZOŁOWYMI KOMUNISTAMI

Oskarżenia przyznają się do wszelkich zbrodni

27.I. W czwartym dniu procesu oskarżeni inż. Stroiłow Nor Arnold, wykonawca dwóch nieudanych zamachów na Ordżonikidze i Mołotowa, Liwsiyc, oraz św. Stein, obywatel polski, monter w Kemerowie, zeznali inż. Stroiłowa i św. Steina w że spiskowcy w Kuzbasie, działając nie ze specjalistami niemieckimi, którzy byli jednocześnie agentami wywiadu polskiego dążyli do dezorganizacji przemysłu sowieckiego. Celem wywołania wrogości robotników sowieckich w celu do rządu, stwarzano lepsze warunki i pracy dla robotników cudzoziemców.

Przewodniczący Norkin, naczelnik budowy zakładu metalurgiczno-chemicznego w Kuzbasie, twierdził, że inwestycja kapitałowa w ten sposób, że lokowa w przedsiębiorstwach, które zostały się najgorzej. Liwsiyc prowadził akcję dezorganizacyjną, która doprowadziła do katastrofy i kierował robotami w Japonii. Szpiegowali działalność zastępcy ludowego komisariatu komunikacji polegając m. in. na wydobyciu tajnych dokumentów wywiado-wojskiego.

Przewodniczący Kuzbas, Kuzniecowa i Turok oświadczyli, że

otrzymali od wywiadu japońskiego 35.000 rubli, co ze względu na siłę nabywczą rubla jest sumą niewielką. Liwsiyc w swych zeznaniach wyliczył te wszystkie braki i bolączki kolejnictwa sowieckiego, o których stale pisze prasa sowiecka, brak części zapasowych, nie wykonywanie planu.

chaos biurokracji i t.p. oświadczając, że ten stan kolejnictwa jest rezultatem działalności spiskowców.

Zeznania oskarżonego Arnolda nie zawierały ciekawych momentów. Arnold przystał do spiskowców, jak sam zeznał dla tego, że spodziewał się, iż dojdą oni

do władzy. Arnold był wykonawcą dwóch niefortunnych zamachów na Ordżonikidze i Mołotowa. Zamachy te wykonane były pod postacią sfirowanej katastrofy samochodowej. Nie udało się jakoby dlatego, że Arnold w ostatniej chwili stchó-rył.

300 mil. dolarów strat

Potop ogarnął 11 stanów Ameryki

NOWY JORK, 27.I. Katastrofalna powódź w dolinie rzeki Ohio przybiera stale coraz większe rozmiary, tak, że musiano zarządzić ewakuację dalszych kilkudziesięciu miejscowości. Kulminacyjny punkt przyboru nastąpi jutro.

Obecnie coraz większe niebezpieczeństwo zagraża miastom położonym w dolnym biegu Missisipi, dokąd zbliża się

już fala powodziowa. W miastach położonych nad Missisipi poczyniono już przygotowania do ewakuacji.

Dotychczas powódź spustoszyła 11 stanów. Przeszło 750 000 ludzi pozbawionych jest dachu nad głową. Wyrządzone szkody obliczane są na 300 milionów dolarów.

W poszczególnych miastach, dotkniętych powodzią zanotowano wiele wypad-

ków tyfusu. Władze wysyłają na tereny nawiedzone katastrofą ekspedycje lekarskie ze szczepionkami. W Cincinnati zapasy wody starczą na jeden dzień tylko, w Louisville wodociągi są zupełnie nieczynne.

Litewska bezczelność

RYGA, 27.I. Z Kowna donoszą: Ks. Kemeszyc, prezes „Funduszu Wileńskiego” nawołuje w artykule „Trynitas” do ucisku społeczeństwa polskiego na Litwie. Ks. Kemeszyc zaleca zaostrzenie polityki rządu w stosunku do polskich ziemian i przemysłowców oraz dalszą parcelację majątków, pozbawienie kredytów bankowych i wszelkich ulg. Należy rötoczyć bardziej surową kontrolę nad szkołami i polskimi organizacjami kulturalnymi. — Wszystkim mówiącym w domu po polsku należy odebrać pracę.

Znamienny jest w artykule apel ks. Kemeszyna do urzędników państwowych, aby w stosunkach służbowych nie używali na przyszłość języka polskiego.

— Tak ustosunkowuje się do Polaków kapłan litewski, powołany raczej do łagodzenia i głoszenia słów miłości i pokoju, niż do judzenia i siania nienawiści.

TYLKO 2 DNI!
na życzenie publiczności

Naj cenniejsza komedia muzyczna z udziałem polskich ulub. artystów ekranu

EUG. BODO, BENITA, FERTNER

JAŚNIE

PAN SZOFER

Nad program — Dźwiękowe dodatki kolorowe

Hitler jedzie do Londynu na koronację Jerzego VI

LONDYN, 27.I. Berliński korespondent jednego z dzienników londyńskich przynosi sensacyjną wiadomość, iż kanclerz Hitler zamierza osobiście udać się do Londynu na uroczystą koronację króla

Jerzego VI. Zamiar ten ogłosił ma kanclerz już w swej wielkiej mowie, którą wypowie w dn. 30 b.m. i która będzie transmitowana przez wszystkie rozgłośnie niemieckie.

Inicjatywę Polski w sprawie surowców poparły Angli i Francja

GENEWA, 27.I. Na wczorajszym swoim posiedzeniu Rada Ligi Narodów wysłuchała referatu delegata Polski o powołaniu do życia specjalnej komisji międzynarodowej do zbadania zagadnienia dostępu do surowców i przyjęła wniosek delegata Polski, zawierający listę członków tej komisji.

W skład komisji wejść ma 15 wybitnych ekonomistów reprezentujących za-

ówno państwa europejskie, jak i pozaeuropejskie. Rzecz naturalna, że do komisji tej wchodzi i reprezentant Polski.

Zarówno min. Eder jak i min. Delbos gorąco poparli referat delegata Polski, podkreślając wagę jaką przywiązują do rozwiązania zagadnienia surowców w sensie wymogów międzynarodowej współpracy ekonomicznej.

Groźny pożar przy ul. Cegielnianej w Piotrkowie

Wczoraj, około godz. 19-ej wybuchł pożar w domu magistrackim przy ul. Cegielnianej 1. Pożar został ugaszony przez przybyłą na miejsce wypadku Straż Ogniową.

Straty są dość znaczne, gdyż spaliły się dwie ściany, a jedno z mieszkań zrajnowane zostało doszczętnie.

Pożar wybuchł wskutek niewłaściwego ogrzewania ubikacji piecykiem żelaznym.

Wojsko przeciw premierowi w Japonii

BERLINO, 27.I. Wiceminister wojny gen. Uga i inni generałowie usiłowali pośredniczyć między gen. Ugaki a wojskiem, bezskutecznie.

Gen. Terauczi zwrócił się do gen. Uga z żądaniem, aby zrezygnował z misji powołania gabinetu.

Gen. Uga odpowiedział, że spełnia obowiązki cesarza i wobec tego nie cofnie się przed żadnymi trudnościami.

Jeszcze jeden kandydat „pod stienku!”

BERLIN, 27.I. — Z Moskwy nadeszła wiadomość, jakoby najbliższy współpracownik zastępcy komisarza wojny, marszałek Tuchaczewskiego kpt. Smuta — został aresztowany.

Aresztowanie kpt. Smuty nastąpiło w związku z szlabu generalnego przez oddział funkcjonariuszy GPU.

Budowa sarkofagu Marszałka Piłsudskiego

PIOTRKÓW, 27.I. Prace w krypcie pod Srebrnymi Dzwonów na Wawelu w sprawie sarkofagu Marszałka Piłsudskiego — posunęły się znacznie naprzód. Wczoraj, ze stanem robót w krypcie zajęli się p. wojewoda Gnoiński, p. wojewoda obejmował również prace odkrywczostwo prowadzone w krypcie św. Leonarda. Prace te po uzyskaniu subwencji propozowane będą nadal.

Na łamach prasy

Wojsko a spółdzielczość

W „Poradniku Spółdzielni” (20.1.37) znajdujemy ciekawe informacje dotyczące współpracy ruchu spółdzielczego z wojskiem:

„Wojsko rzuciło śmiałą myśl, wypływającą z zasadniczych pobudek, zajęcia się szkoleniem spółdzielczym żołnierzy niezawodowych, t.j. tych, którzy po odbyciu służby wojskowej wracają do swych zajęć codziennych „w cywilu”. Oto, co czytamy w rozkazie komendanta garnizonu Kraków, na podstawie którego zorganizowano doświadczalny kurs dla żołnierzy niezawodowych w listopadzie 1936 r. „Celem kursu jest przysposobienie inteligentniejszych żołnierzy niezawodowych starszego rocznika do pracy przodowniczej w spółdzielczości powszechnej, zwłaszcza rolniczej”.

Mamy więc do czynienia z akcją szeroko zakreśloną, objąć mającą liczne szeregi żołnierzy, ważną dla nas i dlatego, że chodzi tu przede wszystkim o ludzi do wsi powracających.

Konkretnie biorąc, współdziałanie nasze powinno objąć trzy momenty:

1) kiedy poborowy, który zetknął się ze spółdzielczością na wsi lub w mieście idzie do wojska. Mowa tu nie tylko o czynnych członkach spółdzielni, lecz również o uczestnikach zespołów przysposobienia rolniczego i spółdzielczego;

2) kiedy żołnierz niezawodowy po ukończeniu kursu spółdzielczego w wojsku

powinien pogłębić i utrwalić swoje wiadomości za pomocą praktyki spółdzielczej;

3) kiedy powracający, po odbyciu służby wojskowej do domu powinien znaleźć środowisko spółdzielcze, jako warsztat wspólnej pracy i najwłaściwsze środowisko dla dalszego samokształcenia.

Nie ma dwóch zdań, że tylko ścisła współpraca instytucji kierowniczych wojska i spółdzielczości może zapewnić pięk-

nej inicjatywie uspołdzielczenia wojska trwałe powodzenie.

Pierwsze kroki zrobione.

Wojsko powiada: „dobrą sprawą jest szerzenie spółdzielczości wśród tych, którzy jej najbardziej będą potrzebować”.

My możemy dodać również krótko: — wzmocnienie spółdzielczości jest wzmocnieniem narodowego organizmu gospodarczego, jest wzmocnieniem obronności państwa”.

Kawiarnia dla bezrobotnych

Tegoroczna akcja opieki nad bezrobotnymi we Lwowie wzbogaciła się o nową pożyteczną placówkę. Jest to kawiarnia dla bezrobotnych w lokalnym przy ul. św. Zofii 1, prowadzona przez Pomoc Żimową, Kawiarnia otwarta we środę 20 b.m. i już w pierwszym dniu wydano nie mniej porcji.

Ten liczny napływ bezrobotnych pierwszym dniem istnienia kawiarni, ak bardzo potrzebna jest ta placówka, w której każdy zziębnięty i głodny się ogrzać i dostać zupełnie bezpłatnie silek.

Czy musimy być krajem brudasów?

Mydło stanowczo zbyt drogie

Jednym z czynników, hamujących w bardzo silnym stopniu nie tylko koniunkturalną poprawę, jakiej zdajemy się być świadkami, ale i istotny postęp gospodarstwa polskiego, są ponad wszelką wątpliwość kartele, opanowane w znacznej mierze przez kapitał obcy.

Dosadnym przykładem skutków działania takich karteli dla dobrobytu ludności polskiej może być sprawa produkcji mydła. Według wyliczenia Głównego Urzędu Statystycznego spożycie mydła wynosi u nas na głowę rocznie około 1 kg., podczas

gdy w innych krajach jest ono kilkakrotnie wyższe i wynosi od 7 do 10 kg. na głowę. W poszukiwaniu przyczyn tego stanu rzeczy natknijmy się od razu na zagadnienie cen mydła: w Polsce kg mydła pierwszego gatunku kosztuje w hurcie zł. 1.40 tymczasem w bogatszych krajach ceny mydła są znacznie niższe: we Francji 58 gr., w Czechosłowacji 69 gr., w Estonii 64 gr., na Węgrzech 80 gr. Ciekawy jest przykład Austrii, w której cena mydła przed zawianiem kartelu wynosiła w detalu 77 gr., a po zorganizowaniu kartelu

zł. 1,07. Zestawienie powyższe widać dobitnie na głównej przyczynie niepożycia mydła w Polsce, które tak nie mówi zagranicą o naszej kulturze. Przyjrzyjmy się bliżej stosunkom do mydła w Polsce, skutkiem których nieomalnie wysoki poziom cen ten tyku.

Jak wiadomo, produkcja mydła odbywa się głównie na surowcach pochodzących z zagranicy. Wielki koncern międzynarodowy, działający w wielu krajach, w tym i w Polsce, posiada on w swych rękach rowce, kapitały, specjalistów i rezerwy liczy się z ewentualnymi stratami racji wyższych kosztów surowców, trzyma w ręku klucz podziału. O blisko 25 proc. mydła sprzedawane w Polsce pochodzi z fabryk tego koncernu. Co gorsza, wszystkie pozostałe fabryki mydła są uzależnione od olejarni w zarządzanej przez dyrektora, będąc jednocześnie członkiem zarządu koncernu. Jakże wynikały stąd zyski, można sobie pojąć na podstawie faktu, że olej brała od fabryk nie zrzeszonych w cennie ceny o 30 proc. wyższe od poziomu światowego. Nie dość na tym — przydział tłuszczów zostały ustalone koncernowi, ponad które żadna z fabryk w których nie mogła nie skorzystać. Rezerwy tego jest uprzywilejowanie jej na niekorzyść innych. I tak n.p. Zakład Wytwórczy „Społem” Związku Spółdzielców R.P. w Kielcach otrzymał kontyngenty tak małe, że nie mógłby on napływających licznie zamówień.

NOWY NUNCJUSZ APOSTOLSKI W POLSCE U OJCA ŚW.

MIASTO WATYKAŃSKIE. (KAP) — Ojciec św. przyjął na specjalnej audiencji ks. arcybiskupa Filipa Cortesiego, świętego powołanego na stanowisko nuncjusza apostolskiego w Warszawie. W rozmowie z korespondentem Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej oświadczył ks. Nuncjusz Cortesi, że nie widział Ojca św. od dziesięciu lat, nie więc dziwnego, że Papież wydał mu się znacznie starszym. Natomiast, biorąc pod uwagę alarmujące częstokroć wieści o zdrowiu Piusa XI, arcybiskup Cortesi zdumiony był dobrym zewnętrznym wyglądem Dostojnego Choro-go.

Audiencja odbyła się w wielkim salonie prywatnego apartamentu Papieża. — Ojciec św. w białej sutannie siedział w fotelu na kółkach. Nieruchomo wyciągnięte nogi owinięte są fioletowym adamaszkowym nakryciem. Obok fotelu z jednej strony stolik cały zavalony książkami i papierami, z drugiej fotel, również zajęty książkami i papierami.

Po przepisowym powitaniu Ojca św. przez ks. nuncjusza, Pius XI zaprosił arcybiskupa Cortesiego do zajęcia miejsca w fotelu stojącym na przeciwko i rozpoczął z nim rozmowę długą i niezmiernie serdeczną. Z przyjemnością przypominał Ojciec św., obdarzony podziwu godną pamięcią, aż do najdrobniejszych szczegółów czasy swego urzędowania w nuncjaturze warszawskiej, poczynając od przesłanego Benedyktowi XV pierwszego swego raportu stanowiącego wstęp do Jego misji ówczesnej. W ciągu dalszej rozmowy Papież wyraźnie i ciągle zaznaczał swą szczególną dla Narodu Polskiego miłość, którą już wiele razy podkreślał w rozlicznych prywatnych i publicznych oświadczeniach. Ze szczególnym sentymentem i szacunkiem wspominał Ojciec św. dziejową postać Marszałka Piłsudskiego. Poleciał wreszcie nowemu nuncjuszowi zanieść episkopatowi, duchowieństwu i całemu Narodowi Polskiemu swoje apostolskie błogosławieństwo i zapowiedzieć, że Polska w sercu Jego zajmuje i zajmować będzie zawsze miejsce uprzywilejowane.

Nuncjusz Cortesi wyraził Ojcu św. całe swe synowskie oddanie, życząc w obecnej chwili bolesnej choroby rychłego i całkowitego ozdrowienia. W odpowiedzi na to Papież zaznaczył, że jedynym Jego prag-

nieniem jest oddać się Woli Najwyższego i nie ustawać ani na chwilę, bez względu na okoliczności, w poświęcaniu wszystkich sił swoich i każdej minuty życia służbie Kościoła.

Następnie z żywym zainteresowaniem wysłuchał Ojciec św. raportu nuncjusza Cortesiego o sytuacji religijnej w Argentynie. Ostatni Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires, a zwa-

szcza starannie i uczciwie przeprowadzone duchowe przygotowanie do niego stały się dla Argentyny początkiem prawdziwego odnowienia życia religijnego, którego cudowne i błogosławione owoce mnożą się ciągle.

Nuncjusz Cortesi opuścił Papieża głęboko wzruszony serdecznością uczuć Najwyższego Pasterza i ojcowskim przyjęciem.

Marsz. Rydz - Smigły odwiedzi Rumunię

W czerwcu wizyta króla Karola w Polsce

WARSZAWA. — Rokowania prowadzone pomiędzy rządem polskim a rumuńskim, na temat wizyt i rewizyt zostały ostatecznie sfinalizowane. Min. Beck przybędzie do Bukaresztu w końcu lutego, aby rewizytować min. Antonescu. Wtedy zapadną postanowienia co do terminu wizyty głów państwa. Marszał. Smigły-Rydz ma rewizytować szefa armii rumuńskiej gen. Samsonowici na wiosnę, w końcu kwietnia lub na początku maja. Zabawiłby w Rumunii tydzień i uczestniczył by

w wielkiej defiladzie wojskowej, urządzonej w rocznicę narodowego święta Rumunii. W miesiąc po jego pobycie, w początkach czerwca, miałby przybyć do Polski król Karol, wraz z następcą tronu Michałem. Gościna królewska trwałaby 5 dni, a goście odwiedziliby po za stolicą także i Kraków, oraz Gdynię, gdzie wzięliby udział w ćwiczeniach naszej floty.

Dopiero na jesień, po wakacjach, możliwym, że w końcu września, nastąpiłaby rewizyta Prez. Mościckiego w Rumunii.

Rozwiązanie Rady miejskiej w Poznaniu

P.A.T. donosi: Minister spraw wewnętrznych zarządził z dnia 25 stycznia 1937 r. rozwiązanie na wniosek wojewody poznańskiego radę miejską Poznania na podstawie art. 69 ustęp 5 i w związku z tym ustępem 1 litera c i ustępem 3 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego.

Przeludnienie Polski a kwestia kolonialna

Polski problem kolonialny z tygodnia na tydzień posiada coraz lepszą prasę i zrozumienie na Zachodzie Europy.

„Le Temps” w b. obszernym artykule omawia zagadnienie wewnętrznie - gospodarcze Polski i podkreśla konieczność rozwiązania trudności populacyjno - demograficznych i ekonomicznych drogą emigracji i ekspansji kolonialnej. „Le Temps” omawia szeroko zagadnienie przeludnienia wsi, ilustrując ciekawym materiałem cyfrowym i dochodzi do wniosku, że ze względu na to, iż reforma rolna wymaga

wielu lat wysiłków i poważnych kapitałów, oraz ze względu na trudności szybkiego uprzemysłowienia Polski, emigracja stała się jednym z istotnych czynników, które zmniejszyłyby obecnie trudności gospodarcze Polski.

Według opinii sfer administracyjnych Polski, emigrant powinien być związany z ziemią rodzinną i stać się czynnikiem aktywnym macierzy na ziemi obcej.

I dlatego właśnie idealnym rozwiązaniem z punktu widzenia polskiego, pisze

„Le Temps”, byłoby przyznanie Polakom terenów kolonizacyjnych, mniej lub bardziej bezpośrednio podległych jej suwerenności.

Dla Polaków, kończy „Le Temps”, nieją 2 rozwiązania: albo powrót do realizmu gospodarczego całego świata, to uzyskanie dla Polski kolonii, która byłaby jedynym rozwiązaniem, w razie dalszego trwania systemu autarchii w świecie, umieszczenia nadwyżek wzrastającej siły Polskiej.

Różne bywały epidemie...

Dziś grypy... dawniej tańca i szczekania

naszy nas i zadziwia do pewnego stopnia. Dochód grypy, masowe zachorowania, nie się na tysiące. Ale dawniej, o parę lat wstecz było inaczej, nierównie go

ok straszliwych klęsk, które w postaci epidemii dżumy, ospy, czy trądu dziesiądowały ludność średniowiecznej Europy. Wybuchły epidemie inne, mniej groźne, których czytamy dzisiaj z uśmiechem. Do tej grupy zaliczyć należy epidemie tańca i szczekania, psychozy, którym w dawnych wiekach ulegały średniowieczni ludzie, nie mający niewielu wiadomościami przyrodzonymi zmuszeni więc szukać często wytłumaczenia prostych zjawisk fizycznych w czynnikach nadprzyrodzonych.

Historia wieków średnich wspomina kilkakrotnie o masowych psychozach obywateli.

W Niemczech i we Włoszech, Kronikarze podają, że w roku 1020 w jednej z wiosek na pograniczu Niemiec w Wielkanoc, 18 mieszkańców, w tym trzy kobiety, rozpoczęły na kościelnym cmentarzu.

Wnieśli zachowywali się przy tym tak, jakby byli wściekli, że odprawiający w kościele nabożeństwo rezurekcyjne duchowni nie mogli do nich i zażądał, by zaprzestali na to. Upomnienie pozostało bez skutku.

Wnieśli wyprawiali dzikie harce do czasu, aż wyczerpani, po czym zapaść się w głęboki sen, który trwał trzy dni. 150 lat później podobny szal tańca

Mała dziewczynka chciała sprzedać własną krew

BYDGOSZCZ. Małe dzieci w Bydgoszczy chcą pomóc swym biednym rodzicom rozmaitymi sposobami.

Mała 10-letnia dziewczynka, której rodzice nie mają pieniędzy, chciała sprzedać swym biednym rodzicom pomoc i zgłosiła się do jednej z siostr w szpitalu im. Fafalskiej z zamiarem sprzedania swojej krwi.

Może korzystać bezpłatnie z radia?

W zapytanie jednego z wojewodów miast o sprawy wewnętrznych wyjaśnił, że od opłat radiowych mogą być całkowicie zwolnieni:

1. Inwalidzi wojenni, którzy oprócz zasiłku z funduszy publicznych nie mają innych źródeł utrzymania;

2. Osoby ociemniałe, które wykazały się bractwem ubóstwa.

3. Osoby i instytucje, pracujące naukowo w zakresie radio - techniki.

4. Wydawania bezpłatnych kart rejestracyjnych upoważnione są okręgowe dyrekcje poczt i telegrafów.

Darowanie zaniedbań

WARSZAWA. Min. Skarbu upoważniło dyrektorów izb skarbowych do darowania skutków zaniedbania 60-dniowego terminu wnoszenia podań o przyznanie ulg w związku z nieruchomością dla nowo wzniesionych budowli oraz do uchylecia decyzji władz skarbowych, na mocy których ustalony podatnikom wymierzono podatek od nieruchomości.

Wniośnione podania winny urzędy skarbowe przysyłać izdom skarbowym, a w wyjątkach gdy podania zaopatrzone są we wnioski przychylnie, winny urzędy skarbowe wstrzymać egzekucję wymiarzonego podatku od nieruchomości.

WARSZAWA. Kupno i sprzedaż rzeczy użytecznych — antykwariat, ul. Sienkiewicza, Nr. 15

ogarnął nagle kilkaset osób na moście w Utrechcie.

Tańczyli oni dotąd, aż drewniany most załamał się i runął do rzeki, przyprawiając wszystkich taneczników o śmierć w jej nurtach. Byli oni bowiem tak znużeni, że brakło im sił na ratunek.

Również w wieku XIV w Niemczech, nad Renem i Mozela szerzyła się nagminnie psychoza tańca. Obserwowano wówczas w różnych miejscowościach wielkie grupy taneczników, liczące nieraz do tysiąca osób. Przybierali głowy wieńcami i trzymali się za ręce i tańczyli do upadłego przy dźwiękach piskliwych piszczałek i

lębnów.

Po raz ostatni psychozę obłądnego tańca obserwowano w Niemczech w pierwszych latach XV stulecia.

Nieco później, bo w wieku XVII, na terenie Francji wybuchła inna, równie śmieszna psychoza, epidemia, szczekania.

Dokładne jej opisy, pozostawione przez współczesnych, nie budzą wątpliwości, że epidemii szczekania podlegali w pierwszym rzędzie osobnicy historyczni. Zbiegali się oni w grupach i godzinami szczekali naśladując do złudzenia psy. Niejednokrotnie grupy szczekających składały się z pięćdziesięciu i więcej osób.

Amerykańskie tempo rozwoju Gdyni

Największy przyrost ludności ze wszystkich miast Polski Obecnie ponad 100 tysięcy mieszkańców

Gdynia jest miastem, które posiada największą szybkość przyrostu ludności ze wszystkich miast Polski.

W roku 1921, gdy wojska polskie zajęły wybrzeże wioska Gdynia liczyła zaled-

wie kilkuset mieszkańców.

W roku 1931 Gdynia była już miastem liczącym około 33.000 mieszkańców. Dalszy rozwój miasta i przyłączenie doń dzielnic organicznie związanych, podniosło w

roku 1925 ilość mieszkańców do 75.000. W połowie 1936 Gdynia liczy już około 90.000, a obecnie wedle wykazu biura ewidencji ludności przekroczyła liczbę 100 tys. mieszkańców.

W ten sposób stała się Gdynia jednym z 13-tu miast polskich liczących ponad 100 tys. ludności.

Na Pomorzu jest ona trzecim skolei ośmiu rodkiem miejskim po Toruniu i Grudziądzu. Wobec tego, iż roczny napływ ludności przekracza 12 tysięcy, dalszy rozwój miasta jest nieunikniony.

Z faktem tym liczy się biuro planów rozbudowy miasta, obliczając, że ludność Gdyni wzrośnie do 250.000.

Dla dużych i małych dzieci specjalne reportaże o procesie moskiewskim

Rząd sowiecki szczególnie zabiega o to, aby toczyć się obecnie w Moskwie proces Sokolnikowa, Radka i tow. był korzystnie oświetlany dla reżimu stalinowskiego.

Niezależnie od specjalnie uzgodnionych sprawozdań prasowych, radio Kominternu nadaje codziennie reportaże sądowe po angielsku, niemiecku i francusku.

Specjalne sprawozdanie z procesu dawane jest w dziale dla dzieci.

Nie bez wrażenia dla najmłodszych sióstr chaczów czerwonej republiki muszą być takie szczegóły oskarżenia jak zarzucanie przez spiskowców w czasie przemarszu i manewrów wojsk studzien bakteriami tyfusu, cholery i dżumy oraz wydania obcemu państwu tajemnic przemysłu chemicznego.

Szczególnie barwny, w tym reportażu jest opis cudownego ocalenia Mołotowa, na którego spiskowcy planowali zamach na Syberii.

Podanie matki Radka o litość odrzucone przez ambasadę sowiecką

Mieszkająca w Polsce 80-letnia matka Karola Radka napisała podanie do Stalina, prosząc o litość nad jej synem.

Podnie to skierowane zostało do ambasady sowieckiej w Warszawie z prośbą o przesłanie do Moskwy.

Ambasada jednakże odmówiła kategorycznie przyjęcia podania.

Czego domagają się pracownicy samorządowi?

Postulaty przyjęte na ostatnio odbytym zjeździe przedstawicieli pracowników w Poznaniu postują władzom związkowym pracowników samorządowych oraz posłom państwowym za podstawy do ich wyrażenia nazewnictwa.

Najważniejsze postulaty są następujące: ustawa o uposażeniach w samorządzie terytorialnym winna obejmować na równych prawach zarówno pracowników o charakterze publiczno - prawnym, jak i prywatno prawnym.

Za podstawę do nowego zaszerzowania należy przyjąć dotychczas pobierane uposażenie z wszelkimi dodatkami bez potrącenia podatku specjalnego.

Przepis przejściowy co do niemożności podwyższenia uposażeń w r. 1937 - 38 winien być uchylony.

Ponowne bowiem wstrzymanie awansów urzędnikom samorządowym stanowiłoby dla nich krzywdę.

Ustawa winna zapewnić pracownikom samorządowym zwrot opłat szkolnych i prawo do zniżek kolejowych.

O ile chodzi o ustawę o odpowiedzialności służbowej, ustawa winna przewidywać możliwość odwołania się także od kar porządkowych.

Najwyższą karą dyscyplinarną winno być wydalenie urzędnika ze służby z odjęciem najwyższej 25 proc. wysłużonej emerytury, a nie pozbawianie całego zaopatrzenia emerytalnego.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym winna przewidywać zaopatrzenie po 10 latach służby w wysokości 40 proc. zaopatrzenia. Poza tym zjazd wypowiedział się przeciw tworzeniu specjalnego zakładu emerytalnego dla pracowników samorządowych i za nieobarczaniem ich opłatami emerytalnymi.

ROZKŁAD AUTOBUSOWY — na linii — PIOTRKÓW - SULEJÓW

Odchodzą z Piotrkowa o g.g.
6.30 9.20 11.10 14.20 16.10 19.10 21.10

Po co kupować, kiedy można wypożyczać

W Nowym Yirku powstało przedsiębiorstwo wypożyczania koszul, które na podstawie kontraktu abonamentowego z terminem rocznym dostarcza każdemu ze swoich abonentów 3, 4, 5 i więcej koszul za opłatą tygodniową 50, 65, 80 centów.

Firma robi dla każdego koszule na miarę i zaopatruje je w nazwisko abonenta, tak że zamiana jest niemożliwa.

Co tydzień koszule są zabierane do pralni i czyste, wyprasowane odsyłane zostają do domu.

Opłata abonamentowa obejmuje również koszty ew cerowań, naprawy.

Nowy ten rodzaj wypożyczania bielizny jest właściwie mówiąc, wariantem wypożyczania bielizny stołowej, które funkcjonuje już w Nowym Jorku od kilku lat.

Nowe przedsiębiorstwo posiada już w N. Jorku 2000 stałych klientów.

Przygotowania do siedemnastoletniej rocznicy odzyskania morza

W całym kraju czynione są już przygotowania do uroczystości, związanych z siedemnastoletnią rocznicą odzyskania morza. Polskie Radio przygotowuje w swym programie na dzień 10 lutego specjalne audycje, poświęcone sprawom morza. Udział młodzieży w tegorocznych uroczystościach 10 lutego, zapowiada się dość okazale.

Harcerstwo i „Straż Przednia“ już rozpoczęły organizowanie obchodów na dzień 10 lutego. Harcerstwo w dniu tym urządza „Apel Morza“.

Bohaterski żeglarz Władysław Wagner w Ekwadorze

Władysław Wagner, który wypłynął w roku 1932 z Gdyni w podróż jachtem naokoło świata, znajduje się obecnie w republice Ekwador Ameryki Południowej.

Do Ekwadoru przybył Wł. Wagner parowcem z Australii, dokąd zawiązał rok temu na swym jachcie „Zjawa II“.

Z bliżej niewyjaśnionych przyczyn utracił „Zjawę II“ w Australii.

Obecnie w Ekwadorze Polonia tamtejsza buduje nowy jacht Wł. Wagnerowi, który w niedługim czasie rozpocznie kontynuowanie rejsu dokoła świata.

Nie chcieli dać kożucha...

Sąd okręgowy w Grodnie, skazał 12 wiościan ze wsi Łatki na stawianie czynnego oporu sekwestrowi urzędu skarbowego, którego pobito w czasie zajęcia kożucha za podatki.

Dwóch oskarżonych otrzymało po 2 i pół roku więzienia, siedmiu — po 1 i pół roku i trzech — po 7 miesięcy.

Ważcie prawdziwie najlepsze PIWO OKOCIMSKIE

KTO TENSZERTA PĄCZEK ZJADŁ TEN BY JESZCZE ZE STO RAD

CZWARTEK
28
Styczeń
1937

Walentego
Sl. wach. 7.10 zach 16.03
Ks. wach. 18.41 zach. 9.22

Radio

CZWARTEK, dnia 28-go stycznia 1937 r.
6.30 Poczta; 7.30 Muz. symf. (ork. R.P. dyr. M. Mierzejewski); 8.10 Komunikat franc. dla Zjazdu Gwiazd; 11.30 Foranek muz. dla szk. (utwory Z. Noskowskiego); 12.03 Perły kóloratury (pl.); 12.50 Pogadanka; 16.35 J. Heifetz i Y. Menuhim — skrz. dla wsi: Jak sobie radzić przy orce; 15.15 Konc. rozrywk. (zesp. H. Adamskiej-Grosmanowej); 16.00 Skrz. og. 16.15 Życie stol. 16.20 Aud. dla dzieci st. Hokus pokus do minikus (Pozn.); Zaczarowane pieniądze szczęściem samotnych ludzi (K. Kisteławska - Zawadzka); 17.15 Muz. salon.; 17.50 Książka i wiedza; O książce czeski, dyplomaty J. Seby „Rosja i M. Ententa“ (J. Wovnicz); 18.00 Komunik. śnieg. (Kr.); 18.20 „Orbis mowi“; 19.00 L. Muenzer — Fort. (Lw.); Beethovena Polonez C-d, op. 89 Wariacje i Fuga Es-d z „Eroiki“ i Bagatelka, 19.30 Muz. tan. (ork. P.R.); 20.30 Feliet. „Sosna polska wraca z Indii“ — M. Wańkiewicz; 21.00 Sylwetki kompozytorów polskich XIV — St. Kazuro: dwa mażarki i dwa tańce białoruskie (M. Trombini - Kazuro, fort), Melodia na altówkę (M. Szaleski) Preludium i fuga na skrz. i alt. (L. Rmitowa i M. Szaleski), Pieśni (I Gaćska) i Fragmenty z opery „Powrót“ (ork. P.R. i chór-kapela p. d. kompozytora oraz H. Warpechowska, M. Olchowy, A. Hernes, K. Sobczyński i T. Nollier-Mazurkiewicz — śp.); 22.05 Muz. salon. (ork. RP); 22.35 Muz. tan. (pl.)

Kronika Piotrkowska

Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa

W dniu 29 b.m. o godz. 7 (19-ej) w lokalu T-wa Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie Tryb. ul. Słowackiego Nr. 1, odbędzie się walne zebranie członków Koła Związku Przyjaciół Harcerstwa z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
- 2) Odczytanie prot. z ostatn. wal. zebr.
- 3) Sprawozdanie Zarządu
- 4) Sprawozdanie kasowe
- 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej
- 6) Przyjęcie budżetu na rok 1937
- 7) Wybór członków zarządu
- 8) Wybór komisji rewizyjnej
- 9) Wolne wnioski

Ciekawy odczyt piotrkowianina w Radio

Dn. 31 b.m. o godz. 15 m. 30 piotrkowianin p. dyr. Józef Czech wygłosi w Radio warszawskim pogadankę p.t. „Więcej współpracy“, w której poruszy sprawę konieczności większego szarmonizowania działalności poszczególnych organizacji na wsi, a w szczególności wszelkiego rodzaju spółdzielni.

Konferencja gospodarcza

W dn. 19 lutego r.b. odbędzie się w Piotrkowie obwodowa konferencja gospodarcza dla spółdzielni mleczarskich z powiatu piotrkowskiego w sprawie racjonalnego zorganizowania mleczarstwa w powiecie i usprawnienie gospodarki.

Dancing L. O. P. P.

W sobotę, dn. 30 b.m. o godz. 21-ej w salonach restauracji „Europa“ odbędzie się dancing L.O.P.P. Moc niespodzianek i atrakcyj przygotowali organizatorzy. Oryginalne niespotykane dotychczas w naszym mieście nowości.

Pozostała niewielka już ilość wolnych stolików.

Obrady kolejarzy piotrkowskich

Wybór nowego zarządu Z. K. P.

W lokalu Związku Legionistów Polsk. w Piotrkowie odbyło się walne doroczne zebranie Zawodowego Związku „Zjednoczenia Kolejowców Polskich, oddział w Piotrkowie, na które przybyli przedstawiciele zarządu okręgu warszawskiego ZKP w osobach p.p.: prezesa Zygmunta Berdackiego sekretarza Kazimierza Luboradzkiego i skarbnika Mariana Cegiello.

Zebranie zagał komisaryczny prezes oddziału piotrkowskiego, p. Feliks Zalecillo, zapraszając na przewodniczącego zebrania prezesa zarządu okręgowego p. Z. Berdackiego, na asesorów zaś p.p.: Wacława Sikorskiego, zawiadowcę st. Piotrków i Mariana Szpionka.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania zabrał głos prezes Berdacki, który przedstawił przyczyny zawieszenia w czynnościach dotychczasowego prezesa i mianowania komisarycznego w osobie p. Zalecillo.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania ustępującego zarządu komisarycznego i sprawozdania z przeprowadzonej rewizji przez zarząd okręgu. Po szczegółowym sprawozdaniu ustępującego zarządu, zdał sprawozdanie delegat okręgu p. Cegiello, który wyjaśnił, że badał szczegółowo stan kasy od chwili objęcia władzy w Związku przez komisaryczny zarząd i stwierdził, że gospodarka finansowa prowadzona by

ła bez zarzutu, wobec czego zarząd leży się całkowite uznanie i zgłosił sek o udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi z podkreśleniem usza jego owocną pracę.

Następnie dokonano wyborów władz związku. Wybrani zostali p.p. Feliks Zalecillo, asesor st. Piotrków (sem). Jan Michalski (wiceprezesem), Antoni Hała (skarbnikiem), Leon Kluczewicz (sekretarzem). Członkami zarządu zostali p.p.: Wacław Kołodzki, M. Krzemiński, Teodor Nowak, Wład Gostawski i Julian Gardelik.

Komisję rewizyjną tworzą p.p. Wacław Błęszyński i Marian Szpionka.

Na zakończenie obrad zebrani uchwaliła następującą rezolucję: żądamy wrócenia grup i szczebli z roku 1933 datków do uposażeń, zniesienia podwyższenia, odwołanie zarządu 25-proc. obniżki służby zaborezej, datków za służbę nocną, ciepłej odzieży, łopów narówni z pracownikami umiarym i przyznania dla rodzin emerytów opieki lekarskiej i t.p.

Po uchwaleniu rezolucji, prezes ogłosił, że warunki pracy zawiadomostacji i ich pomocników wymagają cjalnych zabiegów w celu polepszenia przeto ZKP zdecydował zwołać zjazd tychże bez względu na przynależność związkową i ustalenia wspólnej rezolucji.

W wolnych wnioskach poruszono reg spraw natury lokalnej.

Walne zebranie P. C. K.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie Tryb. uprzejmie za wiadania wszystkich członków P.C.K. w Piotrkowie, — że w dniu dzisiejszym (czwartek) o godz. 18-ej odbędzie się w sali Czerwonego Krzyża ul. Tad. Hołówek Nr. 6 Zwyczajne Walne zgromadzenie członków dożywnych i rzeczywistych Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Przewodniczącego Wal. Zgromadzenia;
2. Odczytanie protokołu z ostatniego

W. Zgromadzenia;

3. Sprawozdanie ogólne, finansowe i Komisji Rewizyjnej za rok 1936;
4. Zatwierdzenie budżetu na 1937 rok;
5. Wybór uzupełniający 6 członków Zarządu;
6. Sprawozdanie z Wal. Zgromadzenia na 1937 r.;
7. Wolne wnioski.

Komunikując o powyższym prosimy o niezawodne wzięcie udziału w wymienionym Zgromadzeniu.

ZARZĄD ODDZIAŁU P.C.K.
w Piotrkowie Tryb.

Tragedia „białych murzynów” w Bełchatowie

Za 10 zł. tygodniowo żyje cała rodzina

Przed kilku dniami pisaliśmy o tragicznej sytuacji bełchatowskich chałupników którzy z powodu wycisku anonimowych pracodawców, w okresie miesięcy zimowych cierpią straszną nędzę.

Chałupnik w Bełchatowie mieszka w małej komórce o ścianach grubości pół

cegły, lecz w większości wypadkach w drewnianym.

W tej komórce mieści się jedno łóżko, zajmujące pół izby. W tej małej ciasnej komórce długości 4 mtr. a szerokości 2 mtr. mieszka rodzina chałupnika, składająca się z 5 osób.

Przy warsztacie siedzi o mizernym gładzie chałupnik, który już pracuje dziesięć lat jako tkacz.

Wstaje do pracy o 6 lub 5 rano, a czy ją o 8 lub 9 wieczorem, zarabia ledwie od 2 do 2.50 zł. dziennie. Prorocznie zaledwie od 30 do 35 tygodni pozostała część roku głoduje, nie otrzymując żadnych zapomóg.

Chałupnik bełchatowski nie jest niebezpieczny, zarobków punktualnie też nie trzymuje, a gdy się upomina o nie to pracodawca grozi pozbawieniem pracy.

Tygodniowo zarabia przeciętnie 10 zł. Nic też dziwnego, że rodzina głod i nędzę.

A tak żyje około 3000 chałupników.

Akcja scalenia gruntów w powiecie

Wobec nasilenia w powiecie piotrkowskim akcji scalenia gruntów, Łódzka Izba Rolnicza wyznaczyła dodatkowo poza p. Siedzieniewskim, na delegatów do spraw

współdziałania w zakresie akcji scaleniowej p.p.: kierownika OTO i KR Józefa Czecha i instr. B. Konopińskiego.

Organizacje rolnicze opracowały projek

zatrudnienia bezrobotnych i małorolnych

Swego czasu organizacje rolnicze powiatu piotrkowskiego wysunęły postulat uruchomienia na wielką skalę robót publicznych celem dania zarobku bezrobotnej i małorolnej ludności wiejskiej.

W powiecie piotrkowskim na 100 ha użytkowej ziemi, przypada aż do 110 użytkowców t.j. na jednego mieszkańca rolnika przypada około półtorej morgi ziemi.

Wskutek takiego rozdrobnienia gospodarstw, ludność wiejska znajduje się w tragicznej sytuacji, którą zwalczyć może jedynie upelnorolnienie pewnej ilości go-

spodarstw w drodze reformy rolnej oraz przeprowadzenie większych robót publicznych.

Na wsi w powiecie piotrkowskim potrzebnych jest wiele obiektów, które będą się szybko rentowały i przyczynią się do znacznego ożywienia życia gospodarczego Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wysunęło plan uregulowania rzek Moszczanki, Widawki, Łuciąży, Rakowianki, Wolbórki i Grabi.

Ponieważ nad tymi rzekami znajduje się około 10.000 ha łąk — regulacja rzek winna objąć również także meliorację łąk

polegającą nie tylko na ich odwodnieniu ale także na nawodnieniu.

Ponadto OTO i KR podkreśla konieczność budowy szeregu dróg, któreby łączyły drogi państwowe i komunalne.

Uruchomienie tych robót umożliwiłoby również zatrudnienie większej ilości bezrobotnych wiejskich.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK

stałe zaopatrzone we wszelkie nowości
Piotrków, ul. Piłsudskiego 55,

Tran leczniczy poleca Skł. Apt. P. Podgórskiego Piotrków, Słowackiego 1

Dziś! KONCERT w Krakowiance

Kolejarze piotrkowscy mają własny dom

Związek Zawodowy pracowników kolejki (ZZK) w Piotrkowie nabył kamie przy ul. Legionów Nr. 8. Nowej siedzibie związku mieścić się będzie biblioteka, klub sportowy, sekcja orkiestra i t.p. Tym ZZK projektuje wybudowanie podwórzu własnymi siłami sali teatralnej.

Pożegnanie karnawału

Związek N.P. poczty i telegrafów i telekolejki w Piotrkowie organizuje w dniach 6 i 7 lutego w sali kina „As“ wielką zabawę taneczną na pożegnanie karnawału. Podczas zabawy przygrywać będzie do muzyki zespół muzyczny. Bufet na miejscu. Obficie zaopatrzone, a ceny potraw i napojów minimalne. Bilety dla pań 99 gr., dla panów 1,49 zł. Początek zabawy, która zapowiada się wesoło, o godz. 21 m. 30.

Zabawa karnawałowa

Pracownicy piotrkowskiego koła Związku Pracowników Kolejki w dniu 1 lutego w lokalu kawiarni „Krakowianka“ i w ramach „Adria“, odbędzie się zabawa karnawałowa. Początek o godz. 21-ej. Do muzyki przygrywać będą na obydwóch salach zespoły muzyczne. Bufet obficie zaopatrzone. Ceny minimalne.

Ostrzeżenie!

Piotrkowie zjawili się jakiś osobnik, który zgłasza się do firm handlowych i przedsiębiorstw i zbiera ogłoszenia do jakiegoś planu czy rozkładu. — Wobec tego prosimy naszych Czytelników, że rozkład kolejowy - autobusowy, obowiązujący od 1 lutego w Piotrkowie Tryb., wydaliśmy już na początku roku bieżącego, zaś dział reklamowy w planie miasta Piotrkowa, który ma być w lutym r.b. — jest już zamknięty i zamówień na ogłoszenia nikt przyjmować nie może.

ZAKŁADY GRAFICZNE „A. Pański Spadk.“ Piotrków.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ					
na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA					
przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn					
Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40 15.10 19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16 15.46 20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa III	13.45 16.15 20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55		
WARSZAWA - PIOTRKÓW					
Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00 12.00 20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26 12.26 20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. III	10.50 12.50 20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57		
ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:					
Piotrków - Wolbórz - Tomaszów			Tomaszów - Wolbórz - Piotrków		
Piotrków Tryb.	14.00	21.00	Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	14.26	21.06	Wolbórz	8.26	15.46
Tomaszów Maz. III	14.50	22.30	Piotrków Tryb. III	8.50	16.10

Zawody łyżwiarskie

Pań i Panów w jeździe figurowej o mistrzostwo miasta Piotrkowa

Miejski Komitet W.F. i P.W. podaje do wiadomości, że organizuje zawody w jeździe figurowej Pań i Panów indywidualnie oraz parami w dniu 7 lutego na ślizgawce Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. w parku im. Poniatowskiego.

Zawodnicy (czki) chcący wziąć udział winni zgłosić się najpóźniej do dnia 2-go lutego r.b. do Miejskiej Komendy P.W. Plac Zamkowy Nr. 3 w Piotrkowie, w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Po powyższym terminie — zgłoszenia przyjmowane nie będą.

P A N I E:
Trzy figury obowiązkowo:

1) Trójka zwykła lewą i prawą nogą wykonana łukiem do wewnątrz z pół obrotem w lewo do wyjazdu w tył na zewnątrz

2) Holender na zewnątrz lewą i prawą nogą.

3) Weżyk pojedynczy wykonany z 2-ech łuków zewnętrznego i wewnętrznego;

P A N O W I E:
1) Trójka skakana wykonana lewą i prawą nogą zakończona łukiem w tył na zewnątrz.

2) Osemka wykonana z dwóch kół lewą i prawą nogą holendrami na zewnątrz.

3) Nawiasy lewą i prawą nogą z pół obrotami wykonane łukami do wewnątrz i na zewnątrz.

Oprócz 3-ech figur obowiązkowych każdy (da) zawodnik (czka) wykonuje dowolnie ewolucję w czasie 3-ech minut.

Na jazdę parami składa się dowolna ilość figur.

Wszelkich wyjaśnień co do wykonania figur obowiązkowych będzie udzielał p. prof. Wołoszański w każdą niedzielę w godzinach od 11-ej do 14-ej na ślizgawce Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. w Parku im. Poniatowskiego w Piotrkowie.

Dla zawodniczek i zawodników są przewidziane cenne nagrody.

— X —

Komitet W.F. i P.W. podaje do wiadomości że wszystkie szkoły średnie i powszechne mogą korzystać bezpłatnie ze ślizgawki w godzinach przedpołudniowych pod kierownictwem nauczyciela fachowca.

Sprawy urzędników samorządowych

WARSZAWA, 27.I. Dzisiaj o godz. 10 m. 20 zebrał się Sejm na posiedzenie plenarne — Na wstępie obrad Izba odesłała w pierwszym czytaniu osiem projektów ustaw złożonych przez rząd. Wśród tych projektów znajduje się ustawa o inwestycjach w roku 1937, ustawa o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i projekt noweli do ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Następnie w pierwszym czytaniu odesłano również do komisji szereg projektów, złożonych z inicjatywy poselskiej, a m.in. projekt noweli p.k. prezesa Sławka do rozporządzenia o Krzyżu i Medalu Niepodległości pośła Gładysza z nowelą do rozporządzenia o utworzeniu obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.

Na czwartym punkcie znajdował się projekt ustawy zawierający pragmatykę funkcjonariuszów samorządu terytorialnego. Poza tym porządek dzienny obejmował jeszcze ustawę o uposażeniach funkcjonariuszów samorządowych i ich odpowiedzialności służbowej.

W momencie kiedy na porządek dzienny zostały projekty pracowniczych ustaw samorządowych p. premier gen. Sławoj-Składkowski oświadczył:

Wobec tego, że projekty tych ustaw 10 miesięcy temu złożone zostały do łaski marszałkowskiej i nie były dotąd rozpatrywane, rząd wnosi o odesłanie ich do komisji.

Sejm wniosek p. premiera przyjął.

Zawiadomienie

Podajemy do publicznej wiadomości że niebawem ukaże się plan miasta Piotrkowa Tryb.

Ponieważ dział reklamowy jest już zupełnie pełny, — przeto dalszych zamówień na ogłoszenia nie przyjmujemy.

Firmy, które we właściwym czasie zamówiły ogłoszenia w planie miasta, są proszone o natychmiastowe nadesłanie odnośnych tekstów po czym dostarczymy próbne odbitki do korekty.

ZAKŁADY GRAFICZNE „A. Pański Spadk.“ Piotrków.

PIÓRA WIECZNE PRZEZROCZYSTE z 25-letnią gwarancją poleca firma „Adolf Pański Spadk.“ Piotrków, ul. Legionów 2, tel. 10-55.

tylko w „Romie“ Słowackiego 6

LERIA ŻURAWSKA.

amie semaforu

Rolski przejął się gorąco troskami Wiśniewskiego. Chodził zabiegał, żeby skądś przynieść potrzebne sto złotych. Nikt o takich sprawach nie pisał, jak na brać kolejarzką, Żydkiwie pomimo ofiarowanych weksli, stękali, na ciężkie czasy i zażalenie w handlu... obiecywali za tydzień, dwa tygodnie, miesiąc... Najtrudniejsze było to, że spłata długu miała być regulowana ratami, na co znów wierzyciel nie chciał się zgodzić. — Wście co — zwrócił się Rolski do ekspedytora — niema co, na małe spłaty dostaniemy... zrobimy składkę a pierwszego... kto co będzie mógł... zbierzemy dziesięć złotych, na drugi miesiąc tak samo. Na dwie raty Winter da... Pójdzie oba... Ekspedytor podpisze weksle, podziurkuje...

— Wszystko to piękne — stęknął Drzewiecki — ale jak nam przyjdzie płacić... z czego... wiesz pan, że się mnie nie należy. — Dobrze, wiem o tem — rzekł Rolski — czapkę zrobi się listę, ile kto dekurkuje na pierwszego... Chyba ludźmi je wzięto... więc ma stracić kawałek chleba i pięćdziesiąt sto złotych... — No, tego dopuścić nie można... Psia

kręć! bodaj djabli takie życie — syknął Drzewiecki, targając węża zawzięcie...

— No, ale nas trochę mało, składka wypadnie duża?

— Najwyżej po pięć złotych na pierwszą ratę starczy, przecież jest nas około dziesięciu.

— Ale czy wszyscy dadzą... ja dam... — Ja też... w jednym miesiącu pięć w drugim pigę... to już dziesięć, pan dziesięć ja dziesięć, to już dwadzieścia, a te osiem dziesiąt wydusimy... muszą dać — rzekł pospiesznie Rolski, złapał ze stołu kawałek papieru, sprawdził, czy na ołówek w kieszeni i wyleciał na peron.

— Stój pan, do diabła! naradzimy się! — krzyknął za nim Drzewiecki i wybiegł pozostawiając drzwi otwarte od kasy...

Ale Rolskiego na peronie nie było... wrócił więc czteropięćdziesiąt, mrużąc gniewnie: — Fiu, bzdziu, jeszcze pieniędzy niema, nie wiadomo czy żyd da... już deklaracje już pisze... narwaniec warjat sito maku!

Wszedł Jankowski — Cóż to pan ekspedytor nie w humorze?

— A to ten Rolski to latająca plaga... sapał z irytacją.

— O co chodzi?

— No, nie wiesz, o te pieniądze, co Wiśniewskiemu w kasie brak.

Jankowski zaszepcił: — Żebym ja miał ale żonie mówić nie śmiem.

— Wieru, wiem Antosiu, dobre masz serce, ale utopiłeś je w spółnicy... Wszytko, co masz, to żony. Ale nie mógłbyś

tak perswazją wzbudzić współczucie... wytłomaczyć, nie potrzebowałibyśmy brać od żyda...

Na twarzy Jankowskiego odbił się taki strach i niechęć, że Drzewiecki nie należał więcej, odwrócił się do stolika, mrużąc gniewnie: — Niech tam pioruny biją te sekutnice, co z dobrych ludzi robią takie fajtlapy.

Jankowski usiadł przy drugim stole. Ci chy, jakby zawstydzony: z całej duszy pragnął dopomóc przeziśniętemu kłopotami koledze, a nie mógł, poczuł się bardzo słaby i nieszczęśliwy.

Po chwili wpadł Rolski z kartką w rękę — Wszyscy się zobowiązali — krzyknął — nie jest tak źle, jeszcze są ludzie... No nie wszyscy tak zaraz, trochę się i krzywili... Ale przemówiłem do rozumu... Cóż ty psiakrew, cholero, skapczę, a jak by ciebie to spotkało!

— Rzeczywiście, budując pan przemówił — wtrącił Drzewiecki.

— No, a ty Jankowski ile myślisz dać — zwrócił się do niego Rolski.

— Ja dziesięć — rzekł skromnie, spuszczaając oczy Jankowski, jednocześnie poczuł cały przedsmak awantury w domu.

— Przecież się nie przyznam, powiem że żm zgubił... i już — pocieszał się.

— No teraz najważniejsze, idziemy do Wintra!

— To trzeba było na początku zrobić — mruknął Drzewiecki.

— Ale mamy teraz gwarancję, że możemy oddać na dwie raty — zatryumfował Rolski.

— Dobrze, idę już — stęknął Drzewiecki Jankosiu, zrób no te wykazy — rzekł, podsuwając papiery milczącemu Jankowskiemu.

Rolski niecierpliwie bębnił po stole.

— No już, panie ekspedytorze?

— Już, już do diabła, przecież się nie pali.

— Ale może gdzie wyjechać i nie zastaniemy go...

— Piątek, przecież już czwartą, przed szabasem nie poniesie go!

— Prawda — przytaknął uspokojony Rolski.

Wyszli... przeszli peronem do przejazdu i skęcili drogą ku miasteczku.

Słońce promienne i gorące zawisło nieruchomo nad ziemią, obejmując ją swym płomiennym olbrzymim okiem. Przejżdżające wozy wznosiły popielate fontanny pyłu...

Dostojnie uroczyście posuwały się wozy, pełne złotawej, szeleszczącej pszenicy żyta nawet auta ustępowały przed majestatem chleba... Z błękitnego słońca nieba szedł par...

Drzewiecki coraz wyciągał dużą chustkę z kieszeni i z wyrazem nęki ocierał rozszarpane potem czoło.

(dalszy ciąg jutro).

Dawna magnatka zmarła w nędzy

W wielkiej nędzy zmarła w Warszawie rodzona siostra słynnego żydowskiego magnata barona Ginsburga, który w Rosji wstawił się przeprowadzeniem szeregów wielkich budowli m. in. budową Portu Artura, zdobytego przez Japończyków w roku 1905.

Zmarła była wdową po kupcu Bernamit i w swoim mieszkaniu przy Pawiej 50, składającym się z kuchni i pokoju, wynajmowała kąty dwunastu sublokatorom, żyjąc z tego. Przed śmiercią wyznała, że w Rosji zostawiła olbrzymi majątek.

Zakaz całowania się w szkołach

Walka z epidemiami w szkołach zmusza władze szkolne do zwrócenia szczególnej uwagi na zachowanie się dzieci i młodzieży. Chodzi więc o to, by dzieci po zabawach na dziedzińcu lub w ogródku podczas dużej pauzy nie piły zimnej surowej wody. W ten sposób zaziębiają się i zwiększają liczbę chorych na grype.

Prócz tego zwrócono uwagę na terenie szkół żeńskich na „modę” całowania się na przywitaniu i pożegnaniu. Tą drogą są przenoszone często choroby. To też nauczyciele i wychowawcy zwracają obecnie uwagę na to, by dziewczynki odzwyczajały się od tego rodzaju czułości może sympatycznych i miłych, ale stanowczo niezdrowych. Istnieje również zakaz całowania nauczycielek, księży i przełożonych szkół w ręce. Na prowincji w wielu szkołach na wet zmusza się dzieci by całowały po rękach księży i nauczycielki, co jest bardzo niesłuszne i niewskazane.

Miód pszczelny

Wszystki lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 kg 6.20 zł., 5 kg 9 zł., 10 kg 17 zł., 20 kg 33 zł., wraz z najwzniejszą opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel naukowe i pasieki w D. Piśtowie EUGENIUSZ BILINSKI I SYN W ZBARAŻU

PHILIPS

SUPER 456A

WYSOKO SPRAWNYCH OBWODÓW



STEREOFONICZNY NAWIĄZYWAJĄCY 28.40 MIESIĘCZNIE

POLECA

Firma „IR. LUFT“ ul. Słowackiego 1. tel 14 95.

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“

Kogutek

LEKSTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW** i t.p.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZIEMIE KOGUTKIEM

PATRZĄCIE JAKIE PROSZKOWAŁY WYKAZAŁY

BOYŻ SA JUŻ NASŁADOWNICTWA

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ Z KOGUTKIEM

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ ZIEMIE KOGUTKIEM

KONCESJONOWANY ZAKŁAD ŚLUSARSKO - MECHANICZNY
JÓZEFA ŻERKOWSKIEGO w Piotrkowie, przy ul. Miechewicza Nr. 6.
 WYKONYWA OKUCIA OKIEN, DRZWI, BALUSTRAD, BALKONÓW
 SZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES ŚLUSARSTWA
 DWA OCIĄGI I KANAŁIZACJE INSTALUJE NA SPŁATY MIESIĘCZNE.

Narazili państwo na 30 tys. zł.

5-ciu kolejarzy stanęło przed sądem

LÓDŹ. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę aferzystów kolejowych, którzy narazili państwo na stratę 30.000 zł.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Jan Ciesielski, magazynier, a następnie kasjer magazynów kolejowych, Henryk Józwiak — st. magazynier, obaj z Kuluszek, oraz 6 osób oskarżonych o współdziałanie.

Akt oskarżenia zarzuca Ciesielskiemu i Józwiakowi, że działali na szkodę kolei przez dłuższy czas, niewłaściwie kierując i wydając przesyłki kolejowe osobom, pozostającym z nimi w zмовie. Sprawa potrwa 4 dni, ponieważ powołano 100 świadków.

Nowe szykany przeciwko Polakom w Gdańsku

GDANSK. W miejscowościach: Schoeneberg, Pszczółki i w Straszynie władze gdańskie zabroniły urządzania kursów języka polskiego, zorganizowanych przez gdańską Macierz Szkolną. Władze policyjne oświadczyły, że gdyby kursy mimo zakazu były urządzone, to organizatorzy podlegną karze grzywny do 300 guldenów lub 3 miesiącom więzienia. Zaznaczyć należy, że zakaz stoi w wyraźnej sprzeczności z umową polsko-gdańską z września r. 1933.

W miejscowości Wielkie Trąbki na terenie

nie wolnego miasta, zamieszkałej licznie przez ludność polską, młodzież polska otrzymała nakaz wstąpienia do szeregów miejscowej straży pożarnej. Na inaugurację odprowadził komendant straży oznajmił, że urzędowym pozdrowieniem członków straży będą słowa: „Heil Hitler”.

W ten sposób władze gdańskie starają się oddziaływać na społeczeństwo polskie wbrew przyrzeczeniu złożonemu przez Greisera Komisarzowi Gen. R.P. w Gdańsku.

Radiofonizacja świetlic Zw. Rezerwistów

Akcje radiofonizacji kraju czyni coraz wydatniejsze postępy, do czego w znacznym stopniu przyczynia się nader życzliwe stanowisko wielu organizacji społecznych. Widząc w popularności radia doniosłą sprawę publiczną o wielkich korzyściach zarówno dla państwa, jak i narodu, organizacje te i stowarzyszenia nie szczędząc wysiłków, propagują nabywanie odbiorników radiowych wśród swoich członków, oraz prowadzą radiofonizację własnych lokali i świetlic.

W ostatnich czasach potężna organizacja, jaką jest Związek Rezerwistów, przystąpiła do szeroko pomyślanej akcji radiofonizacji świetlic Związku Rezerwistów.

Zorganizowana przy Radzie Wychowania Obywatelskiego Z.R. specjalna Komisja Radiowa, przeprowadziła wiele prac

przygotowawczych i zapoczątkowała akcję propagandową i organizacyjną. Komisja wydała specjalny barwny plakat propagandowy oraz popularną, ilustrowaną ciekawymi zdjęciami i rysunkami broszurkę informującą, czym jest radio i dlaczego należy je propagować.

Akcję radiofonizacji świetlic Związek Rezerwistów opiera na dobrowolnych grzeszowych ofiarach swych członków. — Do wszystkich Kół i Oddziałów Związku rozszła specjalnie wydane znaczki na Fundusz Radiofonizacji Związku w cenie 10 groszy za sztukę. Znaczki te sprzedawane będą wewnątrz oddziałów i w ten sposób członkowie, drobnymi, nie przynoszącymi uszczerbku opłatami zbiorą w krótkim stosunkowo przeciągu czasu odpowiednie kwoty na zakup odbiorników radiowych.

Jednocześnie z tym Związek Rezerwistów zdołał uzyskać u poszczególnych radiowych firm dość znaczne rabaty cen sprzedanych odbiorników, które użyte będą do akcji radiofonizacji świetlic.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Romuald Jerzy Borowik, tokarz, kawaler zamieszkały w Gdyni przy ulicy Generała Dreszera Nr. 29 H syn Wincen tego Borowika kolejarza zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Piotrkowie i jego żony Józefy z domu Lewickiej zamieszkałej w Piotrkowie.

2. Irma Groeschang, przy rodzicach, panna zamieszkała w Gdyni przy ul. Generała Dreszera Nr. 29 H córka Gustawa Groeschanga, ciesli i jego żony Natalii z Pojów, zamieszkałych w Gdyni, chcą zawrzeć związek małżeński.

Owiewszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Piotrkowie przez gazetę „Głos Trybunalski”.

Gdynia, dnia 16 stycznia 1937 r.
Urządnik stanu cywilnego:
(—) REINHARDT.

NO WOOTWARTA MLECZARIA

WANDY KOWALSKIEJ przy ul. Słowackiego Nr. 32.

zaprasza wszystkich na dobre śniadania i oace po cenach przystępnych!
Herbata, kawa, mleko, i kakao, masło, sery i jajka.
Wędliny, serdelki parówki.
Ceny bardzo przystępne.

ZNANY ZAKŁAD
 JUBILERSKO-ZEGARM.
A. BRANDWAIN
 2 Sieradzka 2



poleca po cenach przystępnych: — zegarki, budziki, obrączki słubne, elegancka biżuteria, pierścionki, bransoletki, kolczyki, nakrycia stołowe i różne platery, patofony płyty i najlepsze igły gramofon.

KUPUJESZ ZDROWIE! ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”

OLLA
GUM..?

Jako dowodnisz najlepszą i najprzebieższą

40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE
 5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
 PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701

leczenie żyłków
 Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
 przyjmie od 12—21 od 5—7.30
 Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODGRZYWIAKÓW
 Szczęście, kładące bóle w stawach i cięzkach, wykręcenie rąk i nóg, drgawki, kłucie i urazę w rękach i nogach, osłabienie wzroku — oto objawy, które na eży usnąć inaczej choroby, która coraz więcej postępuje.
POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą, szczywaną pobudzającą przemianę materii **KURACJĘ DOMOWĄ** kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego siła z naturalnego źródła leczniczego, kładzie dobroliwa matka-natura stworzyła dla ciebie, pięćci ludzkości.
 Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie upełnie darmo i franco pouczającą broszurkę
PANNONIA — APOTHEKE
 Budapest 72, P. stfa: h 83. Abt. 372

POWODZENIE W TAŃCU

zapewniają przy sukni BALOWEJ
piękne sztuczne kwiaty
 WIELKI WYBÓR
 Półna 5 m. 4
 Również kwiaty dekoracyjne: ciulowe i baldachowe do WAZONÓW

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z dzielnym wejściem w pobliżu ul. Legionów. Może być przy rodzinie. Oferty proszę składać w admin. „Głosu” pod kój”

SAMOTNA, inteligentna OSOBA szuka pracy (ekspedientki, do dzieł lub zajmie się domem) — może być wyjazd. Posiada świadectwa. Oferty proszę składać w Adm. „Głosu” pod „Sanna”.

UCZĘ PISAĆ NA MASZYNE Piotrków Tryb., Legionów 2

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI NAJPAŃEJ!

Parasole walizy i t.p. kupuj wprost wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 15 podwórzu).
 Pokrywamy i reperujemy parasole lizy, teki, neseserki, sakiewki port i t.p

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZERPIE — ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

Redakcja i Administracja Piotrków Trybunalski, ul. Legionów 2 tel. 10-55

Redaktor przyjmuje: 8—10 i 14 — Administracja czynna: od 8-jej do 12-jej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
 Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabliczka rycze o 50 proc. drożej.
 Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszczególne prace: 50 proc. taniej.